ROK VI. Dnia 25 marca 1932 roku. Nr. 3.

# ŻYCIE STRAŻACKIE

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEW. KIELECKIEGO

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr 6-go „GAZETY STRAŻACKIEJ"
WYCHODZI 25-go KAŻDEGO MIESIĄCA

Redakcja mieści się w Kielcach w biurze Związku Straży Pożarnych wojew. Kieleckiego, przy ul. Śniadeckich 15. Tel. 5-14.

## Rada Wojewódzka.

W dniu 24 kwietnia r. b., w sali Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, zbierze się Rada Wojewódzka, jako organ kierowniczy naszego Związku, celem omówienia i rozpatrzenia spraw organizacyjnych.

W posiedzeniu Rady Wojewódzkiej z uwagi na ważność obrad winni wziąć udział wszyscy prezesi Związków Okręgowych i przedstawiciele Okręgów, delegowani z pośród czynnych członków straży, według ilości przewidzianej w statucie Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego.

Na czoło zagadnień, objętych porządkiem obrad Rady, wysuwa się przyjęcie sprawozdań rocznych z prac dokonanych, oraz rozpatrzenie i zatwierdzenie planu działalności oraz preliminarza budżetowego na rok 1932/3.

Przy rozpatrywaniu spraw powyższych Rada Wojewódzka będzie mogła stwierdzić jak wydatnie pogłębiły się w roku sprawozdawczym prace naszego strażactwa, a w szczególności Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych. Rok ubiegły dla Związku Wojewódzkiego na wszystkich odcinkach podejmowanych prac organizacyjnych był jednym z najtrudniejszych do zrealizowania zamierzeń, nakreślonych programem działalności. Ciężki kryzys gospodarczy kraju, i związane z nim trudności finansowe, zdawałoby się, że nie doprowadzą do żadnych wyników, a fatalne warunki egzystencji zespołów strażackich załamią ich działalność w obronie przeciwpożarowej. Rezultat pracy jednak mamy, bo strażactwo nasze w zrozumieniu swych zadań państwowo-twórczych — nie tylko, że nie ograniczyło swej działalności, ale przeciwnie rozwija ją w szeregu nowych dziedzin.

W obradach Rady Wojewódzkiej należy spodziewać się ożywionego zainteresowania się nowoczesnemi zagadnieniami prac strażackich i egzystencją naszych placówek. Piętrzące się trudności finansowe i troska o lepsze jutro znajdą prawdopodobnie właściwy oddźwięk korporacyjny.

Ogół zrzeszonego strażactwa z wielkiem zainteresowaniem oczekuje wyników obrad Rady Wojewódzkiej, ufając, że pójdą one po linji wytycznych prac, zmierzających do pokonania piętrzących się trudności organizacyjnych. Wierzymy również, że wszystkie czynniki miarodajne i społeczeństwo, w zrozumieniu zgubnych następstw w razie ograniczenia intensywności prac strażackich, zainteresują się również dezyderatami Rady Wojewódzkiej i przyczynią się do utrzymania należytego tempa tychże prac.

Na porządku obrad Rady poza wymienionem zagadnieniem znajdują się również doniosłe sprawy: jak wybór dwóch członków Komisji Rewizyjnej, dalej wybór delegatów na Walny Zjazd w Warszawie, zatwierdzenie planu sieci motoryzacyjnej oraz inne sprawy wewnętrzno-organizacyjne.

**Red.**

### Do Druhów Czytelników.

Pomimo wezwania naszego w Nr. 1 „Życia Strażackiego" o konieczności uregulowania prenumeraty zaległej za „Przegląd Pożarniczy" i „Gazetę Strażacką", stwierdziliśmy, że niewiele straży poczuło się do obowiazku wpłacenia należności. Podobne zaniedbania narażają Związek Wojewódzki na poważne straty materjalne i grożą przerwaniem wydawania organu własnego. Wzywamy jeszcze raz straże, aby niezwłocznie wpłaciły prenumeratę za rok ubiegły i za I kwartał 1932 r. Jednocześnie zaznaczamy, że wszystkim prenumeratorom, w razie nie uiszczenia należności, z dniem 1 kwietnia r. b. wstrzymujemy dalsze wysyłanie pism strażackich, czyniąc ich zarazem odpowiedzialnymi za dalsze losy naszego organu.

## Organizacja kursów budownictwa ogniotrwałego.

Związek Polskich Fabryk Portland-Cementu, pragnąc spopularyzować budownictwo ogniotwałe na wsi, własnym kosztem przeprowadza odczyty i kursy z tej dziedziny, ze specjalnem uwzględnieniem budownictwa betonowego w zakresie budowania domów, ogrodzeń, studzien, zbiorników wody i t. p.

W najbliższych dniach należy spodziewać się urządzenia takich kursów na terenie województwa kieleckiego. Wskazanemby było, ażeby okręgi w porozumieniu z Wydziałami Powiatowemi, z uwagi na ważność tych kursów, mogły wykorzystać bezinteresowną pomoc ze strony Związku Fabryk Portland-Cementu i zorganizowały u siebie, możliwie w kwietniu, kursy takie dla swych członków i osób zainteresowanych.

# Pożary w roku 1931.

Ażeby należycie ocenić ogrom szkód, jakie wyrządzają pożary, trzeba sobie uprzytomnić, że pożar, który jednorazowo niszczy kilkadziesiąt zabudowań, to żywiołowa potęga, wobec której próba obrony staje się zupełnie daremna. Gina więc w płomieniach nietylko budynki, ale również cały mozolny i długoletni dorobek człowieka.

Obliczyć dokładnie wartość zniszczonego mienia nie sposób. Jedynie co do budowli można mieć ścisłe dane, gdyż za budynki pogorzelcy otrzymują odszkodowanie pogorzelowe. Rok 1931 był klęską pożarów masowych, co niezmiernie przyczyniło się do zubożenia dotkniętej ludności, a temsamem i kraju. Korzystając z uprzejmości WPana Zielińskiego, Inspektora Wojewódzkiego P.Z.U.W. w Kielcach mam możność zapoznania Szanownych Czytelników z danemi statystycznemi o pożarach na terenie naszego województwa, które dają niestety smutne świadectwo prawdzie. Z zestawienia poniższego wynika, że największa palność była w miesiącach letnich — najmniejsza w zimowych. Przyczyny pożaru są różne. Dość znaczna ilość pożarów z podpaleń świadczy wymownie o zbrodniczej przestępczości w chęci zysku, lub z zemsty, co nasuwa pewne refleksje zatrważające na przyszłość. Według stanu palności największą ilość pożarów mieliśmy w powiatach: częstochowskim, opatowskim, stopnickim, miechowskim (powyżej 200), dalej iłżeckim, kieleckim, kozienickim, opoczyńskim, pińczowskim, radomskim, zawierciańskim i olkuskim (powyżej 100), w pozostałych powiatach poniżej 100, najmniejsza ilość pożarów zanotowano w powiecie będzińskim — 53.

Pomijając szczegółowe rozważanie przyczyn, powodujących palność zabudowań, chcę stwierdzić, że natężenie szkód pożarowych zależne jest w dużej mierze od warunków klimatycznych. Wczesna wiosna nakazuje już obawiać się wzmożonej palności. Niechże te dane cyfrowe będą dla nas przypomnieniem o koniecznem wzmożeniu czujności przeciwpożarowej. Powołane zaś Komisje Przeciwpożarowe Gminne winny zawczasu dopilnować, aby każda wieś i każde osiedle było przygotowane do obrony przed niszczącą potęgą ognia. Trzeba nieustannie pouczać ludność o skutkach pożaru. Strzeżmy się ognia, obmyślajmy zawczasu pomoc!

J. Plebanek.

**STAN PALNOŚCI W ROKU 1931 WEDŁUG POWIATÓW.**

| Powiat | Ilość pożar. | Ilość spal. nieruch. | Suma odszkod. pogorzel. |
|---|---|---|---|
| Będziński | 53 | 103 | 162.180 |
| Częstochowski | 237 | 422 | 687.529 |
| Iłżecki | 153 | 300 | 425.092 |
| Jędrzejowski | 80 | 223 | 327.066 |
| Kielecki | 114 | 211 | 367.891 |
| Konecki | 95 | 316 | 423.523 |
| Kozienicki | 155 | 300 | 539.764 |
| Miechowski | 214 | 298 | 445.944 |
| Olkuski | 109 | 226 | 313.581 |
| Opatowski | 227 | 360 | 575.232 |
| Opoczyński | 120 | 283 | 390.640 |
| Pińczowski | 129 | 175 | 224.710 |
| Radomski | 189 | 335 | 652.256 |
| Sandomierski | 94 | 209 | 475.187 |
| Stopnicki | 224 | 395 | 525.659 |
| Włoszczowski | 85 | 215 | 431.530 |
| Zawierciański | 104 | 239 | 363.327 |
| Razem | 2382 | 4610 | 7.329.121 |

**STAN PALNOŚCI W ROKU 1931 WEDŁUG MIESIĘCY.**

| Miesiąc | Ilość pożarów | Ilość spal nieruch. |
|---|---|---|
| Styczeń | 33 | 42 |
| Luty | 94 | 117 |
| Marzec | 188 | 302 |
| Kwiecień | 223 | 443 |
| Maj | 290 | 608 |
| Czerwiec | 466 | 944 |
| Lipiec | 466 | 1134 |
| Sierpień | 158 | 345 |
| Wrzesień | 166 | 249 |
| Październik | 123 | 165 |
| Listopad | 94 | 131 |
| Grudzień | 81 | 130 |

# Pożary w Województwie Kieleckiem, pastwą których padło więcej niż 5 nieruchomości.

| Miejscowość | Przyczyna poż. | Ilość nieruch | Ilość budynk. |
|---|---|---|---|
| **pow. Będziński** | | | |
| Gołonóg | zabawa dzieci | 10 | 21 |
| Tempkowice | wadliwy komin | 23 | 67 |
| **pow. Częstochowski** | | | |
| Kamyk | podpalenie | 23 | 24 |
| Kłobucko | podpalenie | 8 | 9 |
| Kolej Szarlejka | podpalenie | 15 | 28 |
| Rembielice | podpalenie | 11 | 29 |
| Libidza | wadliwy komin | 10 | 18 |
| Kłobucko | wadliwy komin | 12 | 23 |
| Libidza | wadliwy komin | 5 | 9 |
| Kościelec | nieostrożność | 17 | 34 |
| Olsztyn | wadliwy komin | 7 | 14 |
| **pow. Iłżecki** | | | |
| Długowola | zapalenie sadzy | 6 | 14 |
| Jelonek | nieostrożność | 13 | 38 |
| Okół | nieostrożność | 12 | 18 |
| Tarłów | nieostrożność | 14 | 21 |
| Skarżysko Kościelne | podpalenie | 9 | 20 |
| Sędkowice | podpalenie | 19 | 31 |
| Seredzice | nieostrożność | 6 | 29 |
| Czerwona | nieostrożność | 6 | 22 |
| Grabowica | zabawa dzieci | 6 | 8 |
| **pow. Jędrzejowski** | | | |
| Kozłów | podpalenie | 13 | 29 |
| Rzeszówek | podpalenie | 13 | 27 |
| Raków | podpalenie | 13 | 35 |
| Gniewięcin | podpalenie | 9 | 17 |
| Tyniec | nieostrożność | 55 | 174 |
| Prząsław | podpalenie | 9 | 23 |
| **pow. Kielecki** | | | |
| Słupia | niewiadoma | 6 | 6 |
| Szczukowice | iskra z lokomotywy | 17 | 27 |
| Szczecno | nieostrożność | 7 | 15 |
| Rykoszyn | podpalenie | 37 | 68 |
| **pow. Konecki** | | | |
| Motyniów | zabawa dzieci | 14 | 36 |
| Zdziechów | niewiadoma | 11 | 20 |
| Radoszyce | wadliwy komin | 17 | 38 |
| Wólka | nieostrożność | 19 | 66 |
| Nieszków | podpalenie | 37 | 79 |
| Gowarczów | wadliwy komin | 8 | 17 |
| Rudno | wadliwy komin | 41 | 80 |
| Dziebałtów | zabawa dzieci | 12 | 22 |
| Zdanków | podpalenie | 16 | 25 |
| Giełzów | nieostrożność | 10 | 18 |
| **pow. Kozienicki** | | | |
| Boże | od iskry z parowozu | 9 | 18 |
| Małe Boże | podpalenie | 9 | 22 |
| Brzeziny | nieostrożność | 18 | 48 |
| Łaka | niewiadoma | 7 | 16 |
| Leżeniec | nieostrożność | 20 | 64 |
| Bargerka Stara | wadliwy komin | 6 | 14 |
| Andrzejów | niewiadoma | 13 | 35 |
| Lipie | podpalenie | 11 | 30 |
| Garbatka | niewiadoma | 7 | 10 |
| Strykowice | nieostrożność | 7 | 26 |
| **pow. Miechowski** | | | |
| Słaboszów | wadliwy komin | 7 | 15 |
| Karwocin | podpalenie | 13 | 20 |
| **pow. Olkuski** | | | |
| Mokrus | podpalenie | 14 | 22 |
| Pradła | wadliwy komin | 30 | 66 |
| Cianowice | wadliwy komin | 6 | 10 |
| Bębło | podpalenie | 7 | 15 |
| Dobrogoszczyce | podpalenie | 20 | 31 |
| Wolbrom | podpalenie | 10 | 15 |
| **pow. Opoczyński** | | | |
| Przystałowice | nieostrożność | 31 | 86 |
| Janików | niewiadoma | 27 | 59 |
| Międzybórz | nieostrożność | 7 | 22 |
| Głuszyna | podpalenie | 7 | 16 |
| Kłonna | wadliwy komin | 11 | 29 |
| Janików | nieostrożność | 25 | 48 |
| **pow. Opatowski** | | | |
| Garbowiec | nieostrożność | 6 | 18 |
| Tadeuszów | podpalenie | 9 | 24 |
| Gliniany | podpalenie | 9 | 2[illegible] |
| Dziurów | podpalenie | 15 | 33 |
| **pow. Pińczowski** | | | |
| Szczytniki | niewiadoma | 6 | 8 |
| Charbinowice | podpalenie | 6 | 9 |
| **pow. Radomski** | | | |
| Kozienice | podpalenie | 7 | 13 |
| Wola Stromiecka | podpalenie | 26 | 73 |
| Bardzice | niewiadoma | 16 | 10 |
| Gołębiów | niewiadoma | 14 | 38 |
| Kamień | niewiadoma | 13 | 33 |
| Wyśmierzyce | niewiadoma | 6 | 16 |
| Wólka Domaszowska | podpalenie | 6 | 6 |
| Sucha | niewiadoma | 18 | 35 |
| **pow. Sandomierski** | | | |
| Połaniec | wadliwy komin | 18 | 20 |
| Wiązownica | niewiadoma | 11 | 23 |
| Daromin | podpalenie | 14 | 52 |
| Mściów | wadliwy komin | 13 | 30 |
| Słaboszowice | niewiadoma | 20 | 62 |
| Koprzywnica | niewiadoma | 7 | 9 |
| Kłoda | podpalenie | 6 | 14 |
| **pow. Stopnicki** | | | |
| Piasek W/ki | podpalenie | 12 | 22 |
| Chinków | wadliwy komin | 8 | 15 |
| Mikułowice | niewiadoma | 12 | 18 |
| Balice | podpalenie | 19 | 47 |
| Górki | podpalenie | 11 | 11 |
| Janina | nieostrożność | 8 | 17 |
| Maleszowa | niewiadoma | 7 | 11 |
| Sędziejowice | niewiadoma | 7 | 12 |
| Strzelec | podpalenie | 6 | 8 |
| **pow. Włoszczowski** | | | |
| Stąrzyny | wadliwy komin | 10 | 25 |
| Dołowatka | wadliwy komin | 10 | 25 |
| Konieczno | podpalenie | 6 | 19 |
| Sprowa | podpalenie | 60 | 140 |
| **pow. Zawierciański** | | | |
| Żarki | niewiadoma | 6 | 6 |
| Lutocice | podpalenie | 8 | 13 |
| Skarżyce | wadliwy komin | 38 | 94 |
| Piwonja | niewiadoma | 8 | 11 |
| Trzebień | niewiadoma | 13 | 16 |
| Niegowoniczki | podpalenie | 10 | 18 |
| Moczydło | wadliwy komin | 6 | 11 |

W roku 1931 pastwą ognia padły trzy kościoły w Balicach (pow. Stopnicki), Jankowicach (pow. Sandomierski) i Chodowie (pow. Miechowski).

# Taktyka pożarna

(Dokończenie)

Jeżeli krokwie są bardzo opalone i przepalone, to lepiej je odrąbać i zrzucić na dół, zachowując przy tem środki ostrożności, ostrzegając obecnych. Żarzące się lub tlejące części zrzucone zalać wodą, lub obrzucić błotem, śniegiem, ziemią.

Gdyby zrzucanie części przepalonych groziło zawaleniem się gzymsów, popsuciem daszków, okien i t. p. to lepiej złożyć je na bok na powale i dobrze przelać wodą.

Pamiętać musimy, że dogaszanie musi byc staranne, zarzewia wyszukane i odpowiednio stłumione. Gdyby zaistniało przypuszczenie, iż pożar może na nowo wybuchnąć, należy obowiązkowo pozostawić na miejscu pogotowie dyżurujące. Zazwyczaj dogasza ogień miejscowa straż lub oddział najmniej zmęczony danego rejonu. Niezależnie od powyższego, pogorzelisko należy uprzątnąć, a rumowisko i gruzy z drogi i przejść usunąć. Dostępy do studni i źródlisk wody ułatwić. Mury i kominy, grożące zawaleniem się — rozwalić, zachowując przytem wszelkie ostrożności. Przed odjazdem z miejsca pogorzeli, należy zdać pogorzelisko miejscowym władzom policji lub samorządowym (sołtysowi, wójtowi), informując ich dokładnie o możliwych ewentualnościach i zarządzić złożenie narzędzi do odjazdu.

## Odjazd.

Przed odjazdem do strażnicy należy sprawdzić dokładnie, **czy wszystkie narzędzia są na miejscu.** W tym celu winien być przyklejony na pokrywie skrzyni przy sikawce lub wozie rekwizytowym spis narzędzi. W razie zaginięcia jakiegokolwiek sprzętu należy ustalić przyczynę i zanotować w raporcie dowódcy drużyny. Następnie zarządza się zbiórkę strażaków, a po sprawdzeniu i wynotowaniu obecnych, należy zrobić przegląd wszystkich i zbadać stan pokaleczenia ciała i zniszczenia odzieży. Pokaleczonym, choćby przy najmniejszych rankach, czy zadraśnięciach skóry, należy natychmiast udzielić pomocy samarytańskiej.

Po tych czynnościach zarządza się odjazd do strażnicy. Powrót strażaków winien odbywać się **piechotą** (marsz dwójkami lub czwórkami), z uwagi na rozgrzanie się uczestników akcji, którzy winni powoli ostygnąć ze zmęczenia. W razie większego oddalenia od strażnicy, częściowo idzie się piechotą, częściowo jedzie.

## Powrót do strażnicy.

Do strażnicy powinni przybywać wszyscy biorący udział w akcji ratunkowej strażacy. Jedynie w wyjątkowych wypadkach, na skutek umotywowanej prośby, może dowódca zwolnić poszczególnych strażaków wprost do domu. Po przybyciu należy natychmiast doprowadzić narzędzia do porządku i ustawić je w remizie w gotowości do ewentualnego nowego wyjazdu. Wszelkie uszkodzenia drobne niezwłocznie usunąć, w wypadkach poważniejszych uszkodzeń w taborze zarządzić śpieszny remont. Węże używane przy pożarze przemyć, oznaczyć anilinowym ołówkiem uszkodzenia i zawiesić do wysuszenia. Na zwijadła nawinąć zapasowe, suche węże tłoczne. Po ustawieniu narzędzi należy jeszcze raz zrobić przegląd ludzi, a wszelkie zadrapania, lekkie oparzenia, okaleczenia strażaków opatrzyć i dopiero wtedy zwolnić do domów. W zimie i jesieni, jeżeli ludzie są zziębnięci, to dobrze jest dać im po szklance-dwie gorącej herbaty.

Dowódca akcji winien przystąpić jaknajśpieszniej do sporządzenia raportu z przebiegu akcji według ustalonych przez związek wzorów. Opis ten powinien być przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia Rady Sztabowej i posiedzenia Zarządu. Raporty o pożarach wraz ze szkicem (planem) akcji należy przesyłać również do Okręgu swojego.

---

Drukując I-szą część taktyki pożarnej, pragnęliśmy w ogólnych zarysach zapoznać strażactwo naszego województwa z zasadniczemi i najważniejszemi czynnościami podczas pożaru, które winny mieć w praktyce bezwzględne zastosowanie. Dalszej części taktyki pożarnej, mającej na celu pouczenie o sposobie zwalczania różnego rodzaju pożarów, z uwagi na szczupłość ram naszego organu i obfitość materjału fachowego, nie jesteśmy w stanie nadal drukować.

Kończąc więc na tem naszą skromną taktykę odsyłamy Szanownych Czytelników do „Gazety Strażackiej", w której to W.Druhowie znajdą potrzebne wiadomości w drukowanym dodatku: **„Wyszkolenie bojowe, strażaka"**, w opracowaniu podinspektora J. Łuczyńskiego.

**J. Plebanek.**

# Z działalności Związku Wojewódzkiego.

W dniu 4 marca r. b. w lokalu własnym w Kielcach odbyło się posiedzenie prezydjum Zarządu Wojewódzkiego, na którem po odczytaniu protokułu i załatwieniu korespondencji rozpatrzono ważniejsze sprawy organizacyjne, mianowicie: delegowano inspektora na dwudniową odprawę do Warszawy; zaliczono O.S.P. Kunów do III grupy, postanowiono urządzić kursy dla kandydatów na sędziów w Ostrowcu (2 i 3 kwietnia), Kielcach (9 i 10 kwietnia) na warunkach opłacenia tylko kwater dla uczestników i prelegentów; na konferencję prezesów do Warszawy, z uwagi na niedyspozycję prezesa i niemożność wyjazdu viceprezesa, delegowano w zastępstwie dha Hempla; personel biurowy Związku do czasu ostatecznej decyzji plenum Zarządu postanowiono zwolnić z dniem 1 kwietnia r. b. Pozatem omówiono sprawę wydawnictwa „Życie Strażackie", w której członkowie wypowiedzieli się za niemożliwością dalszego wydawania organu własnego na warunkach dotychczasowych. W dużej mierze ku temu przyczyniają się straże, które zalegają w opłatach za prenumeratę „Przeglądu Pożarniczego" i „Gazety Strażackiej". W ożywionej dyskusji redaktor d/h Pągowski przedstawił sytuację finansową Głównego Związku i własne koszty nakładu dodatku „Życie Strażackie", zaznaczając o swojem pełnomocnictwie do pertraktowania w tej sprawie. Ostateczne ustępstwo Centrali, to warunek zagwarantowania przez Związek Wojewódzki prenumeraty „Przeglądu" i „Gazety Strażackiej" na ogólną sumę zł. 9.600. Jednocześnie Centrala stawia warunek wystawienia weksli na poczet rozrachunku za rok bieżący. W zasadzie członkowie prezydjum, nie mogąc wziąć odpowiedzialności za dalsze losy wydawnictwa dodatku, przekazali sprawę tę pod obrady plenum Zarządu Wojewódzkiego. Po załatwieniu szeregu spraw natury organizacyjnej i gospodarczej na tem obrady zakończono.

### Okólniki.

**W grudniu** 1931 wydano okólnik Nr. 17 w sprawach: życzeń noworocznych, urlopów odpoczynkowych dla członków K. T., zasiłków z P.Z.U.W., motoryzacji Okręgów, ubezpieczeń członków O.S.P. w Kasie Strażackiej, Komisyj Przeciwpożarowych Gminnych, zatwierdzenia zawodów okręgowych, zgłoszeń do starostw o zmianach zarządów i o opłacaniu korespondencji.

**W styczniu 1932** — okólnik Nr. 1 w sprawach: Rady Wojewódzkiej, sprawozdań z działalności Okręgów, Walnych Zgromadzeń, składek członkowskich, prenumeraty pism fachowych, zatwierdzenia zawodów okręgowych, planu działalności na rok 1932/3, preliminarza budżetowego, sprawozdań kasowych i usprawnienia telefonów przy alarmach pożarowych w nocy.

**W lutym 1932** — okólnik Nr. 2 w sprawach kursu instruktorskiego W. F. i O. P. Gaz. w Warszawie, personalnych, imienin Marszałka J. Piłsudskiego, terminarzy prac, regulaminu dla referentów pożarniczych, odwołania kursów narciarskiego i strzelecko-sportowego, lustracyj podstawowych straży, prenumeraty „Przeglądu Pożarniczego", dyplomów za zawody wojewódzkie i kursów sędziowskich.

# Z działalności Okręgów.

### *OKRĘG ZAWIERCIE*

Staraniem Zarządu Okręgowego Zw. Straży Poż. w Zawierciu przy poparciu Powiatowego Komitetu L.O.P.P. został zorganizowany kurs O. P. Gaz. dla kandydatów na instruktorów III kategorji **w Zawierciu.** Na kurs ten, który odbył się w czasie od 25 stycznia do 22 lutego r. b., uczęszczało 100 członków, reprezentujących 4 miejscowe straże mianowicie O.S.P. Erbego, T. A. Z. Huty Szklanej i Miejska.

**W rejonie Poręba** został również zorganizowany kurs O.P. Gaz. III kategorji dla O.S.P. z Poręby, Krzemiendy i Niwek; otwarcie nastąpiło w dniu 21 lutego r. b.

**W rejonie Myszków** otwarcie takiegoż kursu nastąpiło 25 lutego r. b. dla członków O.S.P. Bauerertza, „Światowida", Steinhagen i Myszków Wieś — uczestników 118.

Na kursach powyższych wykłady prowadzą profesor Stefan Moroz i st. instr. Wochtman, którzy są jednocześnie instruktorami O.P. Gaz.

Redakcja, podkreślając ważność obrony przeciwgazowej w strażach pożarnych, która winna być traktowana równorzędnie ze szkoleniem pożarniczem, wyraża swoje zadowolenie Okręgowi w Zawierciu za tak intensywną pracę w tej dziedzinie i apeluje do pozostałych Okręgów, aby również rozwinęły intensywną działalność w szkoleniu O. P. Gaz.

## *OKRĘG OLKUSKI*
### *10 zjazdów naczelników straży pożarnych.*

Celem nawiązania ścisłej łączności w poszczególnych rejonach i bezpośredniego omówienia załatwienia zaległych i bieżących spraw techniczno-wyszkoleniowych oraz organizacyjnych, Okręgowy Związek Straży Pożarnych w Olkuszu organizuje dziesięć rejonowych zjazdów naczelników, zastępców i gospodarzy straży pożarnych w powiecie Olkuskim.

Program zjazdów obejmuje:

1. Referat o stanie obrony przeciwpożarowej w powiecie Olkuskim.
2. Odczytanie artykułu podinsp. Mikuły o usystematyzowaniu organizacji wyszkolenia straży pożarnych.
3. Zapoznanie z nową instrukcją organizacji wyszkolenia straży pożarnych wraz z przepisami wykonawczemi i przejściowemi do tejże instrukcji.
4. Omówienie organizacji kursów pożarniczych I stopnia w poszczególnych rejonach.
5. Odczyt o czynności dowodzącego akcją przy ogniu.
6. Rozwiązywanie zadań taktycznych na planach sytuacyjnych i modelach.
7. Odczyt o zarządach straży w przyszłym statucie wzorowym.
8. Zaległe sprawy organizacyjne i techniczno-wyszkoleniowe.

Powyższe sprawy referować będzie st. instruktor N. Kałkowski.

Zjazdy odbędą się o godzinie 11 w następujących terminach i miejscowościach: 14.II w Bolesławiu, 21.II w Sułoszowie, 28.II w Żarnowcu, 6.III w Pilicy, 13.III w Smardzowicach, 20.III w Skale, 3.IV w Wolbromiu, 10.IV w Kluczach, 24.IV w Kroczycach i 1.V w Ogrodzieńcu.

Jak stwierdziliśmy, to zjazdy powyższe odbyły się w oznaczonych terminach w Bolesławiu, Sułoszowie, Żarnowcu, Pilicy, Smardzowicach i Skale przy dużej frekwencji naczelników i ich zastępców. Odprawy te wzbudziły żywe zainteresowanie i dały duże korzyści fachowe dla uczestników.

## *OKRĘG SANDOMIERZ*
### *Szkolenie zarządów straży.*

Celem podniesienia stanu organizacyjno-administracyjnego i gospodarczego w strażach Okręgu Sandomierskiego, zarząd Okręgu postanowił i przeprowadził w 4 punktach powiatu, a mianowicie: 24.I w Osieku, 31.I w Koprzywnicy, 7.II w Klimontowie i 14.II w Sandomierzu jednodniowe konferencje — przeszkolenia dla prezesów, sekretarzy, skarbników, gospodarzy i naczelników straży z terenu całego powiatu. W konferencjach tych wzięło udział 235 członków zarządów, reprezentujących 51 straży.

Przeszkolenie zostało przeprowadzone według programu Gł. Zw. Str. Poż., przez st. instr. poż. Urbańskiego, przy współudziale referenta kulturalno-oświatowego Okręgu p. Bokwy oraz przy wydatnej pomocy naczelników rejonowych.

## *OKRĘG KIELCE*
### *Kurs strażacki.*

W dniu 14 lutego 1932 r. w Niewachłowie nastąpiło otwarcie kursu III stopnia dla oficerów straży pożarnych gm. Niewachlów.

Otwarcia dokonał Wiceprezes Okręgowego Związku Straży Pożar. pow. Kieleckiego p. inż. Kazimierz Hempel w obecności instr. powiatowego p. K. Jurkowskiego, technika budowlanego Sejmiku Kieleckiego p. H. Woźnickiego, Komendanta Posterunku Pol. Państw. p. Durleja i Zarządu Straży Niewachlowskiej.

Na kurs zapisało się 21 słuchaczy, reprezentujących Straże: Niewachlów, Białogon, Czarnów, Kostomłoty-Miedziana Góra.

W zagajeniu swem druh K. Hempel podniósł korzyści wynikające z ukończenia takiego kursu dla samych słuchaczy, jak również dla Państwa i społeczeństwa, gdyż w ten sposób unika się wielkich kosztów, na jakie narażony byłby Związek, prowadząc taki kurs w Kielcach. Kończąc swe przemówienie przeszedł do zasadniczego wykładu „O właściwościach ognia".

Następne wykłady wygłosił p. H. Woźnicki o „Budownictwie", a instruktor K. Jurkowski o „Organizacji straży i Związków" oraz o „Administracji Straży".

Należy tu podkreślić, że dużą zasługę w zorganizowaniu kursu i wykładów, które będą się odbywać w każdą sobotę i niedzielę, należy się oficerom straży rejonu Niewachlów na czele z Naczelnikiem Rejonu p. Wincentym Królem.

Świadczy to o tem, że oficerowie straży dobrze zrozumieli wydaną przez Główny Związek Straży Pożarnych „Instrukcję o Organizacji Wyszkolenia Straży Pożarnych", że nie dość jest być powołanym na stanowisko oficera i nosić gwiazdki na kołnierzu, ale trzeba być dobrze wyszkolonym, aby móc szkolić innych dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Jej obywateli. **K. J.**

## Pożyteczne zarządzenie.

Wydział Powiatowy Sejmiku Olkuskiego wydał okólnik do Magistratów wszystkich miast i wójtów gmin w powiecie, aby zwrócili baczną uwagę na stan kominów. Okólnik poleca wezwać właścicieli budynków, aby przeprowadzili dokładną naprawę kominów, nietylko nad dachem, ale i na poddaszu. Części kominów, znajdujące się na strychu, mają być pobielone wapnem, aby łatwiej można było zauważyć powstające nieszczelności.

Zarządzenia swoje w powyższej sprawie Wydział Powiatowy opiera na art. 380 i 377 Państw. Ustawy Budowlanej. Jest ono zaopatrzone w rygory karno-administracyjne w myśl art. 399 wspomnianej ustawy.

# Wydatki P. Z. U. W. na akcję zapobiegawczą.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie poza innemi województwami przyznał na terenie województwa kieleckiego w II półroczu 1931 r. pożyczek ulgowych 164 pogorzelcom na sumę złotych 113.400, w ostatnim kwartale 1931 roku magistratowi m. Opatów na studnie zł. 5.000 i Wydziałowi Powiatowemu w Kozienicach zł. 15.000.

**Wykaz zasiłków**

dla O.S.P. Województwa Kieleckiego, przyznanych przez P. Z. U. W. od 1 grudnia 1931 r. do 29 lutego 1932 roku.

**Powiat Będzin**

Sosnowiec „Huta Milowice" — zł. 141.

**Powiat Częstochowski**

Kuźniczka — zł. 320.

**Powiat Jędrzejowski**

Olszówka Stara — zł. 490.

**Powiat Miechowski**

Karwin — zł. 390, Wierzchowiska — zł. 100, Czaple Małe — zł. 100, Dobranowice— zł. 100, Goszcza — zł. 150, Helenów Januszyn — zł. 150, Książ Mały — zł. 150, Pstroszyce — zł. 100, Stągniowice — zł. 100, Szarbia — zł. 100.

**Powiat Opatowski**

Gierczyce — zł. 475, Gliniany — zł. 540.

**Powiat Opoczyński**

Parczówek — zł. 500, Mniszków — zł. 75, Białobrzegi — zł. 67.

**Powiat Radomski**

Sucha — zł. 50, Wolanów — zł. 300, Wacyn (Szk. Roln.) — zł. 1.100.

**Powiat Sandomierski**

Połaniec — zł. 150.

**Powiat Wierzbnik (Iłżecki)**

Ciepielów — zł. 1000, Krępa Kościelna — zł. 300.

**Powiat Włoszczowski**

Teresów — zł. 100.

**Powiat Zwierciański**

Przeczyce — zł. 600, Jastrząb — zł. 390.

## Kara za podpalenie.

W dniu 8 marca r. b. Sąd Okręgowy w Kielcach rozpatrywał sprawe Marjanny Stępień, lat 22, zamieszkałej w Strzelcach, pow. stopnickiego, która w dniu 27 grudnia ub. r. podpaliła z zemsty zabudowania Jana Wróbla. Ogień strawił stodołę i zagrażał sąsiednim zabudowaniom gospodarskim.

Oskarżona nie przyznała się do winy, jednakże świadkowie złożyli obciążające ją zeznania, na podstawie których Sąd skazał ją na półtora roku więzienia.

# Głos sumienia.

— Święta idą, a ty nic?..

— Przecie wiesz... Skąd ci wezmę? Czwarty miesiąc chodzę bez pracy..

— ... po knajpach.

— Po knajpach! po knajpach! A co? Mam całemi dniami wystawać w przedpokojach. Dużo tam wystoję! To już prędzej w restauracji dowiem się o jakiem zajęciu, albo spotkam kogo, co interes nastręczy.

— Już ty zawsze masz rację.

— Pewno, że mam. Przez te kilka miesięcy — jak tam było, tak było — ale trochę zarobków się trafiło. Dwa razy chodziłem z przyszytą na plecach reklamą nowego obrazu; potem rozsprzedałem kalendarze ścienne; cały tydzień miałem prelekcje o nowym sposobie wiązania krawatów.. Teraz mi jeden obiecuje dać robotę u astrologa...

— U astrologa? Dużo się ty na tem znasz!

— Co tu się znać? Będę siedział w przedpokoju, jako klijent i opowiadał innym gościom, jak się wszystko sprawdziło, co mi astrolog wyprorokował.

— Ładna robota! Oszustwo!

— Wielkie nieszczęście. Niech się frajer martwi. Poco się daje bujać? Żadna praca nie hańbi. A wszystko to, widzisz, trafia mi się przez stosunki. Gdybym czasem do restauracji nie zajrzał, ludzieby o mnie zapomnieli: niktby nie pomyślał, żeby mi zarobek nastręczyć.

Mówiąc to, pan Sulpicjusz, do niedawna nieźle sytuowany woźny świeżo zlikwidowanego domu bankowego „A. Kant i S-ka", czyścił rękawem filcowy kapelusz.

— Już cię znów gdzieś niesie — zauważyła pani Weronika

— Muszę się zobaczyć właśnie ze znajomym tego astrologa. Miał się wywiedzieć, czy jeszcze miejsce wolne.

Wymizerowana małżonka obrzuciła go spojrzeniem, w którem malowało się niedowierzanie, nadzieja i gniew.

— Idź, idź, ty astrologu!

Sceptycyzm pani Weroniki był usprawiedliwiony, ale tylko częściowo. Mąż istotnie chciał się spotkać z przyjacielem, który obiecywał wyrobić zajęcie. Pozatem jednak ciągnęło go do knajpy i cos innego również.

— Rybka!

Wielki Piątek bez rybki to obraza tradycji. Odkąd pracuje na siebie, odkąd kręci się śród ludzi, nigdy jeszcze nie było wypadku, żeby uczynił zawód kompanom i nie stawił się w umówionem miejscu dla wspólnego spożycia i oblania wielkopostnej rybki. Gdyby nawet nie miał dość grosza w kieszeni, nie tłumaczyłoby to nieobecności w gronie przyjaciół. W tym dniu bowiem rachowano się — jak bracia. Kto ma więcej, płaci więcej; kto mniej — może mniej płacić. Zawsze znajdzie się życzliwa dusza, co poprosi, zafunduje..

Jakże się więc oprzeć takiej pokusie?

Tylko że dawniej p. Weronika sama wyganiała z domu małżonka. Przy pieczeniu bab i mazurków, gotowaniu kiełbas i szynek, zdobieniu pisanek — mężczyzna potrzebny, jak dziura w moście. Kręci się, przeszkadza; potrąci ciasto i zakalec gotowy.

— Idź, wcaleś tu niepotrzebny — mawiała.

Sulpicjusz nie dawał sobie tego dwa razy powtarzać. Wiedział, że jeśli nawet pod wieczór zjawi się w powalanem palcie i w cudzym kapeluszu, żona piekła o to czynić nie będzie — chyba, że jej się baby nie udadzą.

Ale w tym roku niebezpieczeństwo to nie groziło. Na zimnym kominie nic się nie gotowało. Waluś i Jadzia bawili się zeszłorocznym barankiem gipsowym, który obecnie już nie miał nad czem panować.

Spojrzawszy na dzieciaki ojcu zrobiło się trochę smutno. Zawsze on sam bodaj tą „rybką" się nacieszy; one zaś biedactwa żadnych świąt mieć nie będą. W wielkiej tajemnicy przed żoną zaoszczędził 10 zł., które miał teraz ukryte w kieszeni na wszelki wypadek... W knajpie może wypaść jakiś rewanż. Nie można przecież bez grosza leźć między ludzi.

— A możeby zostawić żonie te pieniądze? — przeleciało mu przez głowę.

Lecz w tejże chwili wyobraził sobie kompanów przy rybce. Trudno się wyrzec. Zresztą — ten astrolog...

Zawahawszy się chwilę otworzył drzwi od sieni. Doleciał go jakiś uroczysty głos. To w mieszkaniu sąsiadki ktoś mówił przez radjo o znaczeniu zbliżających się świąt, o ich powadze. Sulpicjusz przystanął i słuchał.

Przypomniały mu się czasy, kiedy w te dni miał wielką uroczystość w duszy, kiedy z matką śpiewał piękne pieśni, a pięknie nakryty stół sprawiał niemal mistyczne wrażenie.

I raptem zrobiło mu się żal żony, syna, córki, więc podrapawszy się w głowę zawrócił do mieszkania.

— Na, masz — rzekł do Weroniki — wyciągając pieniądze z kieszeni — trza dzieciakom jakieś tam święta urządzić.

(B. H.)

## Z życia O.S.P Łopuszno, Okręgu Kieleckiego.

Straż Pożarna w Łopusznie, założona w roku 1927, przechodziła różne koleje organizacji w doborze ludzi do pracy. Wrzód ten nareszcie pękł i dzisiaj śmiało można powiedzieć, że dobrali się ludzie, którzy dla dobra Państwa i obywateli zgodnie stanęli do pracy, a owocem tego jest dzisiejsza remiza. Pomimo kryzysu, jaki przeżywa cały świat, Zarząd nie zawahał się stanąć do pracy z małemi funduszami, budując remizę z kamienia i cegły o pokryciu ogniotrwałem. Remiza ta jest już na ukończeniu i w b. roku zostanie całkowicie oddana do użytku.

Niezależnie od tego Zarząd w ostatnich latach zwiększył znacznie tabor straży, jak również i korpus zmierza do wydoskonalenia się w rzemiośle strażackiem, przechodząc od podstaw wyszkolenie I. stopnia.

Jako wybijających się na czoło tych żmudnych prac strażackich, którzy rzeczywiście z zaparciem się siebie ochoczo zabrali się do pracy, należy wymienić drh. ks. Jankowskiego, proboszcza miejscowej parafji, a zarazem Prezesa Straży, drh. Stemplewskiego, wójta gminy Łopuszno i Vice-Prezesa Straży i drh. R. Przeniosło, pisarza gminy i Naczelnika Straży, którym cześć i słowa zachęty do dalszej i wytrwałej pracy w tym Nowym Roku.

Również i korpusowi straży wyrażam uznanie i życzę jaknajlepszych wyników w pracy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i obywateli, aby w pracy swej jeżeli będą znajdywać ciernie i chwasty, zrywali się ochoczo z hasłem na ustach „W Jedności Siła", — „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego". —

Obserwator.

## Nowe ulgi w przymusowem ubezpieczeniu budowli.

Wobec ciężkiego stanu gospodarczego kraju oraz stwierdzonego spadku wartości budynków zarządzone zostało od dnia 1 marca r. b. dalsze obniżenie sum przymusowego ubezpieczenia budowli w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych i przypadającej za to ubezpieczenie składki w granicach od 10 do 40%, w zależności od miejscowych warunków w poszczególnych powiatach.

W związku z powyższem preliminowana przez Zakład ogólna kwota składki na rok bieżący obniża się z 60 miljonów złotych na 50 miljonów złotych, t. j. prawie o 17%.

Zaznaczyć należy, iż obecna redukcja składek i sum ubezpieczenia poprzedzona została ogólną 10%-ową zniżką w roku 1931 i takąż zniżką od I/I.1932 r. oraz szeregiem lokalnych zniżek, zastosowanych w wielu powiatach w roku ubiegłym i w początkach roku bieżącego. Pozatem systematycznie dokonywana kontrola oszacowań budowli spowodowała znaczną liczbę zniżek indywidualnych, niezależnie od zastosowanych redukcyj zbiorowych.

W porównaniu z rokiem 1930, gdy zbiór składki za ubezpieczenie przymusowe budowli wynosił 76½ milj. zł., ogólna suma pobieranej przez Zakład składki jest obecnie mniejsza o 35%, pomimo wzrostu liczby budynków przymusowo ubezpieczonych. —



KOMITET REDAKCYJNY: Prezydjum Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego
REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY — **Józef Plebanek**

WYDAWCA: Wydział Wydawniczy Głównego Związku Straży Pożarnych R. P.

194 Wykonano w Zakładach Drukarskich Wacława Piekarniaka, Warszawa, ul. Ordynacka 3, tel. 644-59.